

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 czerwca 2015r. Sąd Rejonowy w Kaliszu, w sprawie z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. przeciwko P. M., o zapłatę, zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 8.770,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10.11.2012 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 1.517,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Ponadto nakazał ściągnąć od pozwanego P. M. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kaliszu kwotę 417,90 zł tytułem zwrotu wydatków.

Przedmiotowe orzeczenie w całości apelacją zaskarżył pozwany, który zarzucając rozstrzygnięciu naruszenia:

1. art. 233 § 1 k.p.c. na skutek przekroczenia przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów poprzez:

a) przyjęcie, iż pozwany zawarł z M. D. umowę, z tytułu której powódka dochodzi wynagrodzenia niniejszym powództwem (za rzekome wykonanie poprawek prac brukarskich), pomimo tego, że strona powodowa wskazała w swoim piśmie z dnia 18 marca 2015 r. jako podstawę roszczenia dochodzonego niniejszym pozwem umowę zlecenia z dnia 17 sierpnia 2012 r. zawartą między M. D. a (...) S.A. z siedzibą w W. (osobą trzecią), czego konsekwencją jest brak legitymacji procesowej po stronie pozwanego, albowiem pozwany nie był stroną tej umowy oraz pozwany nie przyjął w związku z tą umową odpowiedzialności za zapłatę wynagrodzenia M. D.;

b) przyjęcie, iż pozwany zaproponował M. D. podpisanie porozumienia o spłacie zadłużenia, pomimo tego, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie potwierdza tej okoliczności - Sąd I instancji oparł swoje ustalenia jedynie na projekcie porozumienia (niepodpisanym przez pozwanego) oraz zeznaniach M. D., które to dowody mają znikomą wartość dowodową, przy czym podkreślenia wymaga, iż zeznania pozwanego nie potwierdzają powyższej okoliczności, co powoduje, iż ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji była sprzeczna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego;

c) przyjęcie, iż M. D. nie wykorzystywał do wykonania prac (których dotyczy potrącenie, dokonane przez pozwanego) materiału pozwanego, mimo iż strona powodowa nie przedstawiła żadnych dowodów potwierdzających, iż materiał użyty przez M. D. przy wykonaniu tamtych prac był przez niego zakupiony bądź należał do inwestora, co powoduje, iż ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji była sprzeczna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego;

d) przyjęcie, że zgłoszony przez pozwanego zarzut potrącenia jest bezzasadny, pomimo tego, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy uzasadnia podniesienie przez pozwanego zarzutu potrącenia należności dochodzonej pozwem z wierzytelnością przysługującą pozwanemu wobec M. D., co powoduje, iż ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji była sprzeczna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego;

e) zasądzenie kwoty objętej pozwem, pomimo braku wykazania przez stronę powodową zakresu i wartości wykonanych rzekomo przez M. D. prac;

f) przyjęcie, iż nie mają wpływu na wynik sporu dokumenty na kartach 67 do 69 oraz 151 do 179 akt niniejszej sprawy, podczas gdy wśród tych dokumentów znajduje się m.in. umowa zlecenia z 17 sierpnia 2012 r., zgodnie z treścią której brak jest legitymacji procesowej po stronie pozwanego do uczestniczenia w niniejszej sprawie, gdyż wyłączenie odpowiedzialnym z tytułu wskazanej umowy jest dający zlecenie - (...) S.A. z siedzibą w W. (uchybiecie to powoduje także naruszenie art. 227 k.p.c.);

1. art. 246 k.p.c. na skutek tego, iż Sąd I instancji ustalił na podstawie zeznań świadka M. D., iż pozwany zawarł z nim rzekomo umowę na wykonanie poprawek brukarskich, podczas gdy M. D. zawarł pisemną umowę zlecenia z dnia 17 sierpnia 2012 r. z (...) S.A. z siedzibą w W. (osobą trzecią), co jest równoznaczne z przeprowadzeniem dowodu z zeznań świadka przeciwko osnowie dokumentu i przyznaniem nadmiernej mocy dowodowej dowodowi z zeznań świadka;

2. art. 328 § 2 k.p.c. na skutek tego, iż:

a) Sąd I instancji nie wskazał w uzasadnieniu wyroku okoliczności faktycznych i prawnych, które miałyby przemawiać za udowodnieniem i zasadnością roszczenia objętego pozwem;

b) Sąd I instancji nie przytoczył oraz nie wyjaśnił w uzasadnieniu następujących kwestii: rzekomego zawarcia przez pozwanego i M. D. umowy; czy zawarcie takiej umowy dotyczyło stanu faktycznego, którego dotyczy pozew (trzeba mieć na uwadze, iż powództwo opiera się na umowie zlecenia zawartej przez M. D. z osobą trzecią); rzeczywistego wykonania prac przez M. D., zakresu tychże prac i ich wartości; wyjścia przez pozwanego z inicjatywą zawarcia porozumienia; odpowiedzialności pozwanego za zastępcze wykonanie prac przez M. D.; rzekomo nieprawidłowego potrącenia przez pozwanego wierzytelności M. D. z przysługującą pozwanemu wierzytelnością;

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 6 k.c. w wyniku braku udowodnienia przez stronę powodową ażeby pozwany zawarł z M. D. umowę o wykonanie prac brukarskich; braku udowodnienia przez stronę powodową żeby M. D. faktycznie wykonał prace na rzecz pozwanego, a także braku udowodnienia zakresu i wartości wykonanych rzekomo prac; braku udowodnienia przez stronę powodową ażeby M. D. korzystał podczas wykonywania rzekomych prac z materiałów zakupionych przez siebie oraz przez inwestora; braku udowodnienia przez stronę powodową aby pozwany wyraził zgodę na zawarcie przez M. D. i (...) S.A. z siedzibą w W. umowy zlecenia, za którą miałby ponosić odpowiedzialność pozwany; braku udowodnienia przez stronę powodową, iż pozwany proponował podpisanie porozumienia co do należności dochodzonej pozwem;

b) art. 509 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, a to w sytuacji przyjęcia iż umowa o powierniczym przelewie wierzytelności i windykacji roszczeń została skutecznie zawarta w stosunku do roszczenia M. D. wobec pozwanego, podczas gdy umowa cesji dotyczyła długu P. M.;

c) art. 480 § 1 k.c., a także art. 656 k.c. w zw. 638 § 1 k.c. w zw. z art. 560 § 1 k.c., art. 561 § 1 k.c. poprzez brak ich zastosowania do rzeczowego stanu faktycznego, a to w sytuacji, gdy pozwany został przez Sąd I instancji obciążony odpowiedzialnością finansową względem M. D. (a następnie powódki), z którym nie łączyła go umowa, przy czym odpowiedzialność ta dotyczyła rzekomych wad fizycznych prac wykonanych przez pozwanego na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. z tytułu umowy o roboty budowlane, podczas gdy (...) S.A. w W. nie miał prawa zlecić prac, za których wykonanie wykonawca „zastępczy” będzie się domagał wynagrodzenia bezpośrednio od pozwanego - w konsekwencji czego wyłącznie odpowiedzialnym finansowo z tytułu umowy zlecenia z dnia 17 sierpnia 2012 r. jest (...) S.A. z siedzibą w W.; sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym polegającą na zasądzeniu kwoty dochodzonej pozwem, pomimo tego, iż materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wskazuje na to, że pozwany nie ma legitymacji procesowej biernej, gdyż M. D. zawarł umowę zlecenia z (...) S.A. z siedzibą w W. (co potwierdza załączona przez stronę powodową umowa zlecenia z dnia 17 sierpnia 2012 r.), a nie z pozwanym,

wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu I instancji w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Ponadto pozwany wniósł o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu za I i II instancję według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa radcy prawnego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,- zł.

Strona powodowa w odpowiedzi na apelację pozwanego wniosła o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

Za bezzasadny należało uznać zarzut naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. Zgodnie z jego treścią Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd oceni na tej samej podstawie, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu. Powołany przepis stanowi wyraz obowiązującej w procedurze cywilnej zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych środków dowodowych stanowi podstawowe zadanie sądu orzekającego, przy czym powinna być ona dokonana w sposób konkretny, w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał dowodowy. W niektórych przypadkach ustawodawca "narzuca" określoną moc dowodową danego środka (np. art. 11, 246, 247 KPC). Przyjmuje się, że moc dowodowa oznacza siłę przekonania o istnieniu lub nieistnieniu weryfikowanego w postępowaniu dowodowym faktu, uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych. Z kolei wiarygodność danego dowodu wynika z jego indywidualnych cech i obiektywnych okoliczności, za względu na które zasługuje on w ocenie sądu na wiarę lub nie (zob. J. Klich-Rump, Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia sądowego w procesie cywilnym, Warszawa 1977, s. 132 i n.). Swobodna ocena dowodów nie może być dowolna. Z tych względów przyjmuje się, że jej granice wyznaczane są przez kryteria: logiczne, ustawowe i ideologiczne (zob. wyr. SN z 12.2.2004 r., II UK 236/03, Legalis). Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków poprawnych logicznie. Zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (wyr. SN z 20.3.1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, Nr 10, poz. 200). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 KPC, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć również logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne (wyr. SN z 27.9.2002 r., IV CKN 1316/00, Legalis). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyr. SN z 27.9.2002 r., II CKN 817/00, Legalis; wyr. SN z 16.12.2005 r., III CK 314/05, OwSG 2006, Nr 10, poz. 110). Czynniki ustawowy ogranicza sąd w możliwości dokonania oceny jedynie tych dowodów, które zostały prawidłowo przeprowadzone, według reguł określonych przez ustawodawcę, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (post. SN z 11.7.2002 r., IV CKN 1218/00, Legalis; wyr. SN z 9.3.2005 r., III CK 271/04, Legalis). Oznacza to, że przy ocenie mocy i wiarygodności dowodów sąd bierze pod rozwagę nie tylko "materiał dowodowy", ale także wyjaśnienia informacyjne stron, oświadczenia, zarzuty przez nie zgłaszane, zachowanie się stron podczas procesu przejawiające się np. w odmowie lub utrudnieniach w przeprowadzeniu dowodów, itp. (wyr. SN z 24.3.1999 r., I PKN 632/98, OSNAPIUS 2000, Nr 10, poz. 382). Za czynnik ideologiczny warunkujący granice swobodnej oceny dowodów uznaje się poziom świadomości prawnej sędziego, na którą składa się znajomość przepisów prawa, doktryny i orzecznictwa, jak ogólna kultura prawna oraz system pozaprawnych reguł i ocen społecznych (zob. W. Siedlecki, Realizacja zasady swobodnej oceny dowodów w polskim procesie cywilnym, NP 1956, Nr 4). Sąd II instancji może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu I instancji bez konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia (wyr. SN z 4.10.2007 r., V CSK 221/07, Legalis). Uprawnienie to w przypadku dowodów z zeznań świadków czy też z przesłuchania stron jest uzasadnione w szczególności wówczas, gdy dowody te mają jednoznaczną wymowę, a ocena sądu I instancji jest oczywiście błędna. Same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd I instancji, nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd II instancji odmiennego stanowiska, o ile tylko ocena ta nie wykroczyła poza granice określone w powołanym przepisie (wyr. SN z 21.10.2005 r., III CK 73/05, Legalis).

W kontekście przedstawionych rozważań Sąd Okręgowy uznał ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego dokonaną przez Sąd I instancji za prawidłowo wyczerpującą, zgodną z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, tym samym jako mieszczącą się w granicach swobody sędziowskiej. Sąd I instancji słusznie

odmówił wiarygodności zeznaniom pozwanego, w zakresie iż niniejszy spór nie dotyczy prac poprawkowych oraz że pozwany wykorzystał do wykonania prac brukarskich materiały pozwanego, za który powinien zapłacić, albowiem zgodnie z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego zeznania te nie zasługiwały na danie im wiary. Jak bowiem słusznie wskazał Sąd Rejonowy przede wszystkim przeczy temu zachowanie pozwanego, który po wykonaniu prac sam zaproponował, iż zapłaci sporną fakturę do dnia 30 marca 2013r. Bezprzedmiotowy jest również zarzut potrącenia zgłoszony przez pozwanego ponieważ nie istnieje wierzytelność przedstawiona do potrącenia. Pozwany na poparcie twierdzeń o rzekomym jej istnieniu nie przedstawił żadnych dowodów; nie udowodnił, aby cedent otrzymał od niego jakiegokolwiek materiały budowlane, a tym bardziej aby nie rozliczył się z powierzonych mu materiałów czy też materiały takowe sobie przywłaszczył. Zgodnie zaś z zasadą rozkładu ciężaru dowodu z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia tych okoliczności spoczywał na pozwanym, jako stronie z faktów tych wywodzącej skutki prawne; pozwany zadaniu temu nie sprostał. Zatem z uwagi na okoliczność, iż cedent nigdy nie był dłużnikiem pozwanego, zarzut potrącenia należało uznać za nieuzasadniony. Odnosząc się natomiast do zarzutu braku wskazania przez stronę powodową wartości i zakresu wykonanych prac wyjaśnić należy, iż cedent zeznając przez Sądem określił, iż wykonał roboty poprawkowe w postaci położenia kostki brukowej oraz wykonania wylewki zarówno wewnątrz jak na zewnątrz obiektu. Pozwany natomiast w swoich zeznaniach przyznał, iż nie kwestionuje faktu wykonania przez cedenta prac objętych sporną fakturą, zarzucając jednocześnie, iż prace zostały przeprowadzone z wykorzystaniem jego materiałów. Postawiony w apelacji zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. stanowi jedynie próbę przeforsowania przez pozwanego jego własnej alternatywnej, korzystnej dla niego wersji stanu faktycznego.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 328 § 2 k.p.c. wskazać należy, iż w judykaturze przyjmuje się jednolicie, że z natury rzeczy sposób sporządzenia uzasadnienia orzeczenia nie ma wpływu na wynik sprawy, ponieważ uzasadnienie wyraża jedynie motywy wcześniej podjętego rozstrzygnięcia. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może okazać się usprawiedliwiony tylko wówczas, gdy z uzasadnienia orzeczenia nie daje się odczytać, jaki stan faktyczny lub prawny stanowił podstawę rozstrzygnięcia, co uniemożliwia kontrolę instancyjną - co w niniejszej sprawie z całą pewnością nie ma miejsca. Nadto skarżący nie wykazał, jaki istotny wpływ na rozstrzygnięcie - co do meritum - mogłyby mieć wskazane przez niego uchybienie.

Za niezasadny należało także uznać zarzut naruszenia art. 6 k.c. Podkreślić należy, że to na pozwanym spoczywał ciężar udowodnienia faktów uzasadniających podniesione twierdzenia i okoliczności skutkujące oddaleniem powództwa. Skoro w rozpoznawanej sprawie powódka wykazała w drodze dokumentów prywatnych oraz zeznań świadka wystąpienie faktów przemawiających za słusnością dochodzonego roszczenia, to dla skutecznego uwolnienia się od odpowiedzialności w tym zakresie pozwany zobowiązany był co najmniej wskazać w jakim zakresie roszczenie dochodzone pozwem jest nieuzasadnione. Przytaczane przez stronę pozwaną twierdzenia, iż do prac wykonanych przez cedenta zostały wykorzystane materiały pozwanego, nie znajdują odzwierciedlenia w stanie rzeczywistym, w ocenie strony powodowej zostały sformułowane jedynie na potrzeby niniejszego postępowania.

Za niezasadny należało wreszcie uznać zarzut braku legitymacji procesowej skoro pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w przedmiotowej sprawie przyznał, iż cedent M. D. wykonał na rzecz pozwanego roboty budowlane, kwestionując jedynie rozliczenia pomiędzy stronami, okoliczność ta została również przez pozwanego potwierdzona w toku przesłuchania w charakterze strony. Zatem zarzut jakoby w przedmiotowej sprawie powód powinien domagać się roszczenia od (...) (...) S.A. jest całkowicie chybiony.

W ostatniej kolejności odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 509 k.c. wskazać należy, iż nie budzi wątpliwości okoliczność, że umowa cesji wierzytelności dotyczy pozwanego. Istotnie nazwisko pozwanego zostało zapisane w sposób mało wyraźny. Z całą stanowczością jednak nie może budzić wątpliwości, iż umowa jego właśnie dotyczy, na co wskazuje nazwa prowadzonej przez niego firmy, jej adres, a wreszcie numer identyfikacji podatkowej.

Mając na uwadze powyższe apelację pozwanego należało oddalić jako bezzasadną na koszt skarżącego stosownie do treści art. 385 k.p.c. i art. 98 k.p.c.